



Nowy pomysł na Wesołą

2024-03-31

Nowoczesny budynek Biblioteki Kraków w nowym miejscu, Kwartał Kultury w zabytkowych klinikach, gdzie miała się mieścić biblioteka, klaster kultury w dawnym budynku klasztoru, Krakowski Holding Komunalny na Czerwonej Chirurgii. I wspólna, zielona przestrzeń, zaprojektowana przez krakowskich studentów architektury i urbanistyki. To nowy pomysł na Wesołą.

Nie w dawnej Klinice Chorób Wewnętrznych, a w nowoczesnym, ekologicznym, proklimatycznym, inteligentnym, szklanym budynku, jaki powstanie na miejscu dzisiejszego parkingu. Taka będzie nowa siedziba Biblioteki Kraków na Wesolej.

- Chcemy, aby biblioteka na Wesolej była miejscem, gdzie każdy czuje się u siebie, w której każdy znajdzie odpowiadającą mu przestrzeń – mówi Agnieszka Staniszevska-Mól, dyrektorka Biblioteki Kraków. – Tu będą mogli przyjść uczniowie po szkole, rodzice z małymi dziećmi na zajęcia dla dzieci lub po prostu spędzić czas w przestrzeni zaaranżowanej specjalnie dla nich, studenci, dorośli, osoby starsze, osoby ze szczególnymi potrzebami, słowem wszyscy, którzy chcą odpocząć lub popracować samodzielnie lub w małych grupach – zaznacza.

Nowoczesna biblioteka inspiruje

Dlatego w nowej siedzibie nie zabraknie pomieszczeń do pracy własnej, w grupach, biblioteki, czytelnicy, sal warsztatowych, do najróżniejszych spotkań, umożliwiających nagrywanie, sali konferencyjno-widowiskowej, ale także dostępu do instrumentów muzycznych, ziołoteki, lustra-tunelu z partnerską biblioteką w Polsce lub świecie, magazynów zbiorów, pomieszczenia dla mam karmiących, toalety dla rodzica z dzieckiem itp. Przestrzeń mediateczna da możliwość rozwijania pasji i zainteresowań w obszarze literatury, muzyki, sztuk plastycznych i wizualnych i innych; to będzie przestrzeń do tego, aby pobyć z innymi lub pobyć z samym sobą.

Planowana jest także stała wystawa (z opcją dodatkowych wystaw czasowych) na temat dziejów Wesolej z makietą oraz artefaktową i cyfrową prezentacją materiałów, kawiarnia lub bistro na ostatniej kondygnacji z otwartym widokiem i podziemny parking. Co ważne, nowa siedziba Biblioteki Kraków ma być budynkiem proklimatycznym.

- Chcemy, aby do biblioteki przychodziły grupy szkolne nie tylko na lekcje biblioteczne, ale też na zajęcia ilustrujące praktyczne aspekty architektury pasywnej czy ergonomicznej – wyjaśnia Staniszevska-Mól. – Współczesne biblioteki nie ograniczają się już tylko do wypożyczania książek. To nowoczesne placówki wspierające dostęp do informacji, kultury czy technologii. Dają wiedzę i możliwości rozwoju na różnych poziomach. Inspirują, i co równie ważne, integrują – dodaje. W planach jest organizacja międzynarodowego konkursu oraz pozyskanie zewnętrznego finansowania.

Skąd ta zmiana?

- Liczymy bardzo skrupulatnie koszty i wyszło nam, że dziś modernizacja dla potrzeb biblioteki



dwóch zabytkowych budynków i przebudowa jednego na nowoczesny pawilon konferencyjno-medialny będzie kosztowała więcej niż budowa nowego budynku – tłumaczy Jan Pamuła, prezes Agencji Rozwoju Miasta Krakowa.

Jednocześnie po okresie pandemii, który spowolnił prace dotyczące rewitalizacji Wesołej pojawiły się nowe instytucje zainteresowane obecnością i działalnością na tym terenie.

– Stąd nowe pomysły, które pomogą nam lepiej zagospodarować tę przestrzeń. Ekonomia jest nieubłagana. Dostosowujemy więc nasze plany do rzeczywistości. Po raz kolejny zresztą. Dokładnie to samo robią wiedeńscy, którzy także z powodów ekonomicznych (z projektu wycofał się jeden z głównych partnerów) zmieniają właśnie master plan dotyczący rewitalizacji poszpitalnej dzielnicy Otto Wagner Areal – dodaje Pamuła.

Od połowy br. główna siedziba Agencja Rozwoju Miasta Krakowa także będzie się mieścić na Wesołej – w budynku dawnego klasztoru. Na parterze i pierwszym piętrze.

Nowe instytucje kultury i koncerty

Na Wesołą chcą się także przeprowadzić Małopolski Instytut Kultury – do budynku przy ul. Kopernika 15A, a Instytut Literatury do dawnej Kliniki Chorób Wewnętrznych przy ul. Kopernika 15. Na szczęście przygotowany na potrzeby biblioteki projekt modernizacji obu budynków będzie mógł być w dużej mierze wykorzystany w obu przypadkach. Tuż obok, przy ul. Kopernika 15B, od sierpnia 2023 r. działa już KBF.

Powoli ruszają także koncerty Centrum Muzyki Sakralnej. W środy przed południem w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Kopernika 19 koncertują muzycy i chórzyci znakomitej Capelli Cracoviensis. Ostatnio w barokowym kościele zabrzmiała msza Es-dur „Cantus Missae” na dwa chóry op. 109 Josefa Rheinbergera, którą Capella Cracoviensis pod dyktando Jana Tomasza Adamusa rozpięła na osiem głosów.

Udział w tych koncertach jest bezpłatny. Podobnie jak w otwartych próbach, jakie w dawnym budynku klasztoru przy ul. Kopernika 19 organizują zarówno Capella Cracoviensis, jak i Spółdzielnia Muzyki Contemporary Ensemble, które w tej chwili tam właśnie mają swoje siedziby.

Prace budowlane w rodzinnej restauracji

Z drugiej strony miejskiego poszpitalnego terenu rozbrzmiewają zgoła inne dźwięki. Przy ul. Grzegorzeckiej 18 trwają intensywne prace budowlane. Pogłębiane są piwnice, na wyższych kondygnacjach są prowadzone wyburzenia, rozbiórki ścian i starych systemów wentylacji, demontaż elektryki i budowa progów. Ruszyła także rozbiórka stropów pod klatkę schodową. Na budowie każdego dnia pracuje około 30 ludzi.

Budynek dawnej urologii powoli zmienia się w restauracyjny kompleks, przy którym powstanie



także plac zabaw i przestrzeń rekreacyjna. Jeżeli nic nie zaskoczy budowlańców, jest szansa, że pierwsza z trzech restauracji ruszy w połowie przyszłego roku. Prace adaptacyjne trwają także w budynku przy ul. Kopernika 21B, gdzie powstaje centrum edukacyjno-gastronomiczne.

- Na szczęście nawet bardzo długi czas oczekiwania na zgody konserwatorskie się kończy - dodaje prezes Pamuła. - My też już mamy konieczne zgody i mam nadzieję, że w budynku Czerwonej Chirurgii, gdzie zgodnie z nowymi ustaleniami swoją siedzibę będzie mieć Krakowski Holding Komunalny, wkrótce ruszy remont - dodaje.

Designer przestrzeń Ci opowie

Bez generalnego remontu obyło się w postmodernistycznym budynku dawnej szpitalnej apteki, gdzie pod koniec września rozpoczęła działalność Apteka Designu. Tak za sprawą KBF na Wesolej pojawiła się nowa przestrzeń dla sztuki i designu.

- Apteka Designu to nie tylko tak potrzebne w Krakowie miejsce integracji środowiska designerów. To przede wszystkim miejsce do współtworzenia przestrzeni, która nas otacza, czyli do współtworzenia miejskiej Wesolej, dzielnicy, która ma ambicję być dzielnicą kreatywną i twórczą. Designerzy pomogą nam w jej tworzeniu - mówi Carolina Pietyra, dyrektorka KBF.

Oddany w ręce projektantów pawilon poszpitalnej apteki ma bowiem przekształcić się w otwarte laboratorium twórcze, gdzie design, architektura, webdesign, technologie i projektowanie przemysłowe spotykają się z aktywizmem społecznym.

Kropka w nowym logo Wesolej nie jest przypadkowa

Wesoła to ważny punkt w życiu dzielnicy i całego miasta. Kiedyś przedmieście Krakowa, potem mieszczańskie ogrody, w których warto było bywać, potem dzielnica szpitalna i wreszcie przestrzeń, która znowu ma dać wytchnienie.

- Konsultacje społeczne, które prowadziliśmy na przełomie 2020 i 2021 roku jasno pokazały, że mieszkańcy Krakowa chcą, by to było miejsce dla wszystkich, które będzie się rozwijać bez pośpiechu, w swoim tempie zgodnie ze zmieniającymi się potrzebami rozmaitych osób i grup społecznych - mówi Jerzy Muzyk, zastępca prezydenta Krakowa. - I my się w te głos wsłuchujemy. Choć potem musimy odpowiadać na zarzuty, że proces rewitalizacji idzie zbyt wolno. Musimy zdać sobie sprawę, iż Wesoła to proces, który angażuje wiele różnorodnych środowisk, w tym przede wszystkim mieszkańców, instytucje kultury, szkoły, uczelnie, NGO'sy. Proces który buduje poczucie wspólnoty i odpowiedzialności za rozwój tej dzielnicy - dodaje.

Tymczasem na Wesolej dzieje się coraz więcej. Wystarczy wyliczyć: 50 wystaw, warsztatów, prób otwartych, pikników, historycznych spacerów i wydarzeń festiwalowych w ciągu dwóch lat. W dawnej Klinice Chorób Wewnętrznych już po raz drugi gościł właśnie badający pogranicza sztuki cyfrowej, technologii, filozofii i społeczeństwa Patchlab Digital Art Festival 2023.

Na Wesolej na przestrzeni ostatnich 12 miesięcy pojawiło się ponad 200 nowych stałych użytkowników (pracownicy i współpracownicy ARMK i KBF, projektanci w Aptece Designu, Capella Cracoviensis oraz Spółdzielnia Muzyczna). Do tego należałoby doliczyć dzieci, rodziców i



młodych ludzi, którzy uczestniczyli w piknikach i interaktywnych wystawach plenerowych.

Dlatego niebawem na Instagramie ruszy profil Wesołej. Tak, by mieszkańcy w jednym miejscu mogli znaleźć wszystkie informacje, o tym, co ciekawego dzieje się w dawnej poszpitalnej, a dziś coraz bardziej kulturalnej dzielnicy. Dlatego też Wesoła ma nowe logo i pomysł na wspólne jej promowanie.

Otwieranie przestrzeni

Z 16 budynków, jakie dziś znajdują się tym terenie: 10 ma swoich gospodarzy, jeden (Klinika Psychiatrii) jest nadal wykorzystywany przez Szpital Uniwersytecki, cztery czekają na zagospodarowanie (ARMK prowadzi rozmowy z potencjalnymi inwestorami). Niektóre z nich mają swoje ogrodzenia. Te niebawem będą zniknąć.

- Wesoła ma być terenem otwartym dla wszystkich. Dlatego wszędzie tam, gdzie to tylko możliwe, sukcesywnie będą rozbierane wszelkie ogrodzenia, w pierwszej kolejności od ul. Śniadeckich. Zależy nam bowiem na możliwości swobodnego spacerowania pomiędzy budynkami i korzystania z każdej, nawet najmniejszej zielonej przestrzeni w tym miejscu. Wesoła ma być miejscem dla mieszkańców do wytchnienia, rekreacji, spędzania wolnego czasu indywidualnie lub w grupie - tłumaczy Jerzy Muzyk.

Wspólna przestrzeń - wspólne decyzje

O dawnej poszpitalnej dzielnicy znowu dużo się dyskutuje. Na Wesołej rzecz jasna. Jaka powinna być i dla kogo.

- Najciekawsze dzielnice kreatywne na całym świecie powstają w procesie partycypacji, czyli wspólnej dyskusji wielu środowisk zainteresowanych danym miejscem - tłumaczy Carolina Pietyra. - Jak pokazuje doświadczenie Marsylii, Nantes czy Szanghaju to dyskutowanie i zdefiniowanie potrzeb jest niezwykle istotne. Tylko wtedy powstająca dzielnica kreatywna może odpowiedzieć na realne potrzeby mieszkańców, ale też innych użytkowników tej przestrzeni, zależnie od ich wieku, zawodu, sytuacji rodzinnej czy zainteresowań. Dlatego tak ważne jest, żeby pomysł na dzielnicę wypracowywać wspólnie z mieszkańcami, ale też designerami, którzy mają doświadczenie w proponowaniu dobrych rozwiązań - dodaje.

Stąd warsztaty partycypacyjne, będące kontynuacją prowadzonych wcześniej konsultacji społecznych, a dotyczące tego, jak opowiadać nową Wesołą mieszkańcom, jak myśleć o zagospodarowaniu przestrzeni i jakie wydarzenia na niej organizować. Słowem wszystkiego, co może być istotne dla funkcjonowania nowej dzielnicy. To m.in. na ich podstawie studenci architektury i urbanistyki krakowskich uczelni wyższych będą projektować wspólną przestrzeń, która ma dać mieszkańcom wytchnienie, wypoczynek i relaks, ale także możliwość ciekawego spędzenia czasu i rozwoju.

O dawnej poszpitalnej dzielnicy znowu dużo się dyskutuje. Na Wesołej rzecz jasna. Jaka powinna być.



- Ta nowa energia na Wesołej jest nam bardzo potrzebna - mówi prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. W 2019 roku podjął decyzję o zakupie od Szpitala Uniwersyteckiego, który przeprowadzał się do nowej siedziby w Prokocimiu 9,15 ha poszpitalnego terenu wraz z nieruchomościami.

- To największy zakup w historii Krakowa i moim zdaniem, jedna z najciekawszych obecnie miejskich inwestycji. W historycznych miastach niezwykle rzadko nadarza się okazja zagospodarowania na nowo ogromnego obszaru w centrum. Nam się zdarzyła. Dlatego uważałem i nadal uważam, że kupno Wesołej to była dobra decyzja. Decyzja, która chroni cenny, zielony teren w samym środku miasta a jego rewitalizacja, nadanie mu nowych funkcji daje możliwość na poprawę jakości życia mieszkańców nie tylko tej dzielnicy - przypomina prezydent Majchrowski.

Na łące leżącej pomiędzy poszpitalnymi budynkami, w których zaczyna tętnić nowe życie i która ma być centralnym, wspólnym punktem miejskiej Wesołej, miejscem w którym każdy będzie mógł przysiąść na chwilę lub na dłużej i w którym będą organizowane festiwale, pikniki czy kameralne koncerty właśnie zostały posadzone krokusy. Zakwitną na wiosnę.